VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 239)
z dnia 8 listopada 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 239)

8 listopada 2018 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Bogdana Rzońcy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2906 i 2926).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Woźny** pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw programu „Czyste Powietrze" wraz ze współpracownikami, **Przemysław Osuch** dyrektor Departamentu Usług Agencyjnych Banku Gospodarstwa Krajowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel, Marcin Mykietyński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jarosław Lichocki** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury, kolejne w tym tygodniu. Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2906 i 2926.

Bardzo serdecznie witam pana ministra Piotra Woźnego, witam pana Przemysława Hofmana, dyrektora departamentu Gospodarki Niskoemisyjnej Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii oraz wszystkich pozostałych gości.

Myślę, że możemy przystąpić do procedowania. W drugim czytaniu zgłoszono 4 poprawki do projektu ustawy. Przedstawiciele klubów parlamentarnych PO i Nowoczesnej krótko je omówią, a następnie wysłuchamy głosu za i przeciw. Proponuję przyjęcie powyższej procedury, ponieważ uważam, że pozwoli ona czytelnie przedstawić racje stron. Jesteśmy po długich rozmowach prowadzonych na wcześniejszym posiedzeniu Komisji oraz po dwukrotnej debacie sejmowej na ten temat.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawek. Poprawka pierwsza została zgłoszona przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. Bardzo proszę, pan poseł Stanisław Żmijan.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, uzasadnienia do tych poprawek brzmią nam wszystkim jeszcze w uszach. Drugie czytanie projektu ustawy miało miejsce kilkanaście godzin temu, dlatego postaram się bardzo krótko przedstawić nasze poprawki.

W poprawce nr 1 proponujemy zrównać podmioty wobec prawa. Chcemy zmienić zapis w art. 1 w pkt 3, w dodawanym art. 11c ust. 1 pkt 2, który wyłącza miasta powyżej 100 tysięcy mieszkańców. Chodzi nam o to, aby program obejmował wszystkie samorządy, także miasta liczące powyżej 100 tysięcy mieszkańców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję. Panie mecenasie, czy od strony formalnej wszystko jest w porządku?

Legislator Jarosław Lichocki:

Tak, panie przewodniczący. Na sali plenarnej będzie tylko komentarz, że przyjęcie poprawki nr 1 spowoduje bezprzedmiotowość poprawki nr 2, która de facto jest tożsama

z poprawką nr 1. Różni się od niej jedynie sposobem zapisu. Nowoczesna zgłosiła taką samą poprawkę. Komisja powinna przedłożyć lub nie rekomendację do każdej z nich.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, proszę o stanowisko strony rządowej.

Pełnomocnik prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym uspokoić wnioskodawców i wyjaśnić, dlaczego ta poprawka jest niepotrzebna, dlaczego nie trzeba jej przyjmować. Ta ustawa w sposób oczywisty dotyczy także miast liczących powyżej 100 tysięcy mieszkańców. Chciałbym państwa prosić o bardzo uważną lekturę art. 11c ust. 5, który bardzo wyraźnie mówi o tym, jaka ma być partycypacja gmin, które biorą udział w programie. Jest tam mowa o tym, iż jednym z warunków wzięcia udziału przez gminę w programie jest to, że taka gmina zobowiąże się do zabezpieczenia w swoim budżecie środków finansowych na realizację programu, których suma stanowi 30% kosztów realizacji porozumienia – teraz proszę wsłuchać się uważnie, cytuję: „a w przypadku miast, których liczba mieszkańców przekracza 100 tysięcy, więcej niż 30% kosztów realizacji porozumienia". Oznacza to, że miasta liczące powyżej 100 tysięcy mieszkańców od samego początku są włączone w projekt tej ustawy. Różnica jest tylko taka, że formułę finansowania 70/30 przewidujemy w przypadku mniejszych miast.

Należy pamiętać, że większe miasta są dużo zamożniejsze, mają większe budżety i zupełnie inną specyfikę struktury urbanistycznej. Chodzi mi o to, że w większych miastach większym problemem są budynki wielorodzinne, a nie jednorodzinne, a my, o czym musimy pamiętać, rozwiązujemy teraz ten kawałek łamigłówki smogowej, do którego należą osoby ubogie energetycznie mieszkające w domach jednorodzinnych. Większe miasta są jak najbardziej objęte ta ustawą, ale ze względu na ich specyfikę wprowadzono zmianę, która polega na tym, że jest inna partycypacja w kosztach realizacji porozumień.

Pragnę państwa uspokoić, że miasta liczące powyżej 100 tysięcy mieszkańców na pewno nie są wyłączone z regulacji tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czy pan przewodniczący Żmijan chciałby coś jeszcze dodać?

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1? Proszę o podniesienie ręki. (6) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję bardzo. Poprawka nr 1 nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia drugiej poprawki zgłoszonej przez Klub Poselski Nowoczesna. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, pewnie potrzebowałbym jakieś dwie minuty, żeby panu ministrowi przeczytać jeden akapit z uzasadnienia, w którym w sposób bardzo jednoznaczny jest określona sytuacja dużych miast. Jeśli państwo pozwolą, to odczytam stosowny fragment. Zgodnie z art. 11c „realizacja przedsięwzięć niskoemisyjnych obejmuje nie mniej niż 2% i nie więcej niż 12% łącznej liczby budynków mieszkalnych jednorodzinnych na obszarze gminy z wyłączeniem miast, których liczba mieszkańców przekracza 100 tysięcy". Jeśli byśmy zajrzeli do uzasadnienia, to tej kwestii jest poświęcony cały akapit. Piszecie w nim wprost, że duże miasta są z programu wyłączone. Sprawa dotyczy grubo powyżej 10 mln mieszkańców naszego kraju. Poza tym zdecydowana większość mieszkańców dużych miast mieszka w zabudowie wielorodzinnej, a to powoduje, że odsetek osób, które mogłyby zostać objęte programem, podaję tę wielkość z głowy, wynosi chyba 12,5%. Piszecie państwo, że 87,5% mieszka w miastach do 100 tysięcy mieszkańców i może skorzystać z proponowanego instrumentu, ale 12,5% mieszkańców pozostanie w ten sposób za burtą. Dlatego w naszej ocenie jest bardzo racjonalne, żeby ta poprawka

została przyjęta, skoro nie przeszła poprawka nr 1. Jak zauważył pan mecenas z Biura Legislacyjnego ona jest tylko inaczej zapisana, ale tak naprawdę dotyczy tego samego zagadnienia. Przed głosowaniem przygotuję się do tego, aby państwu precyzyjnie zacytować cały akapit z uzasadnienia, żeby nie było w tym zakresie żadnych wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Pełnomocnik prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

Panie pośle, raz jeszcze odsyłam do lektury wyraźnego i jednoznacznego w tej materii przepisu art. 11 ust. 1 pkt 5. W przypadku miast, których liczba mieszkańców przekracza 100 tysięcy, mamy inną proporcję udziału w kosztach realizacji porozumienia.

Pozwolę sobie jeszcze przeczytać panu posłowi fragment uzasadnienia. Jest to treść znajdująca się na str. 10 w trzecim akapicie. Porozumienie zostanie zawarte z gminą, która spełni łącznie pięć warunków. W tej chwili cytuję czwarte zdanie z tego akapitu: „Warunek ten nie dotyczy miast, których liczba mieszkańców przekracza 100 tysięcy. W miastach tych stopa ubóstwa energetycznego jest niższa niż na terenach wiejskich, jednakże ze względu na gęstość zabudowy oraz brak klinów przewietrzających zanieczyszczenia kumulują się między budynkami i powodują znaczące lokalne pogorszenie jakości powietrza. Ponadto w miastach tych jest więcej możliwości podłączenia do sieci ciepłowniczej czy gazowej, co łącznie z wymianą grzejników i zainstalowaniem regulatorów może znacząco wpłynąć na ograniczenie zjawiska smogu w danym mieście".

Uspokajam państwa raz jeszcze, że miasta liczące powyżej 100 tysięcy mieszkańców nie są wyłączone ze stosowania przepisów tej ustawy. Te miasta posiadają swoją specyfikę wynikającą z faktu, że na ich terenie jest dużo więcej zabudowy wielorodzinnej i zasadniczo rzecz biorąc są one zamożniejsze niż małe miasta, na terenie których ma być realizowany nasz program. Przypominam, że lokalizacje są efektem przeprowadzonych badań socjologicznych. Zwracam uwagę, że tych badań nie prowadził ośrodek rządowy tylko Instytut Badań Strukturalnych, który jest niezależną placówką, lewicującym think tankiem. Ustalenia poczynione przez ten instytut posłużyły za punkt wyjścia w trakcie tworzenia projektu ustawy. Wczoraj słuchałem sejmowego wystąpienia pana posła, ale nie bardzo był czas ani możliwość, żeby je od razu skomentować. Niemniej zapewniam po raz kolejny, że miasta liczące powyżej 100 tysięcy mieszkańców w żadnym stopniu nie są wyłączone z działania regulacji, które przewiduje rozpatrywana ustawa.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję. Pani poseł, proszę bardzo.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO) – spoza składu Komisji:

Chciałabym dopytać pana ministra o następującą kwestię: skąd wzięła się ta wielkość 12%, jeśli chodzi o termomodernizację? Dlaczego nie można zmodernizować więcej niż 12% budynków jednorodzinnych? Na podstawie jakich analiz państwo to ustaliliście? Czy coś złego by się stało, jeśli udałoby się zmodernizować na przykład 20% takich budynków w danym mieście? Skąd państwo wzięliście te 12% i jaki ma to przynieść skutek? Dlaczego też akurat jest mowa o nie mniej niż 2% budynków? Czy dopiero powyżej tych 2% będzie można mówić o jakimś pozytywnym oddziaływaniu? Przedstawione uzasadnienie w żaden sposób mnie nie przekonuje.

Jest jeszcze druga kwestia, o której pan minister Woźny wspomniał wcześniej, kiedy uzasadniał, że miasta liczące powyżej 100 tysięcy mieszkańców nie są wykluczone. Pan minister powiedział, że w tych miastach finansowanie będzie miało inne proporcje. Takie miasta będą finansować więcej niż 30% kosztów porozumienia. Bardzo przepraszam, ale tego rodzaju zapis jest chyba raczej niespotykany w dokumentach prawnych. Co to znaczy więcej niż 30%? Czy to jest na przykład 30% plus 1 grosz? Jakie kryteria są przyjmowane w takich przypadkach? Takie podejście jest ewenementem niespotykanym w określaniu kwestii finansowych. Więcej niż 30%, czyli ile? Ile miejsc po przecinku oznacza w tym przypadku więcej? To była moja uwaga do stanowiska pana ministra, natomiast

odnosząc się do tego, jakie kwoty są przeznaczane na ten cel, to powiem tylko tyle, że nie chcę ich komentować, bo to jest tylko pozór, a nie ustawa.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, proszę bardzo.

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

Szanowni państwo, jeszcze raz, jeśli chodzi o wspomniane 12%, odsyłam zainteresowanych do fenomenalnego raportu Instytutu Badań Strukturalnych. W lutym tego roku wydał on publikację…

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO) – spoza składu Komisji:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

No właśnie, skoro byliśmy na tym samym… Pani poseł pyta skąd się to wzięło, więc odpowiadam: z raportu opublikowanego przez Instytut Badań Strukturalnych. Później pogłębiliśmy jeszcze te badania. Zamówiliśmy analizę zjawiska rozkładu ubóstwa energetycznego na poszczególne województwa w Polsce. Pamiętajmy, że do tej pory kwestią osób ubogich energetycznie i ich potrzeb, jeśli chodzi o termomodernizację i wymianę wysokoemisyjnych źródeł, nie zajmował się w Polsce nikt i nigdy. Nasz program to pierwsze podejście do rozwiązania tego problemu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO) – spoza składu Komisji:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Katowicach nie zajmował się ubogimi energetycznie na terenie województwa śląskiego.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO) – spoza składu Komisji:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł, jeśli chce pani zabrać głos, to bardzo proszę mówić do mikrofonu. Praktyka polegająca na tym, że państwo mówicie kiedy i jak chcecie nie jest dobra. Rozumiemy emocje, ale posiedzenie Komisji jest nagrywane i protokołowane. Jeśli pani nie mówi do mikrofonu, to taka wypowiedź nie znajdzie się w protokole. Krótko mówiąc, takie zachowanie utrudnia rejestrację przebiegu posiedzenia. Udzielę pani głosu, kiedy tylko będzie pani tego chciała, ale proszę wcześniej podnieść rękę, a następnie włączyć mikrofon.

Proszę, panie ministrze.

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

Idea ustawy wzięła się stąd, że sejmiki wojewódzkie przyjęły uchwały antysmogowe, nałożyły na mieszkańców obowiązki w zakresie wymiany wysokoemisyjnych kotłów, tzw. kopciuchów, ale poza Małopolską w żadnym innym województwie nie został przygotowany jakikolwiek program wsparcia dla mieszkańców w tym zakresie, który pomógłby im sfinansować wymianę wysokoemisyjnych źródeł. Nie mówię w tej chwili o mieszkańcach, nazwijmy ich uposażonych średnio lub lepiej, ale o osobach najmniej zamożnych. Polskie państwo się nimi dotychczas w ogóle nie interesowało, ponieważ problem ubóstwa energetycznego występował w Polsce tylko w specjalistycznej literaturze przedmiotu jako zagadnienie czysto teoretyczne. Rozpatrywana ustawa jest pierwszą, która dotyczy kwestii ubóstwa energetycznego i pomocy dla osób nim objętych.

W uzasadnieniu do ustawy piszemy wyraźnie, że trzeba wreszcie zrobić pierwszy krok i dlatego zaczynamy od miast, które mają największy problem z jakością powietrza. Staramy się pomóc w pierwszej kolejności ludziom najmniej zamożnym, których

nie stać na to, aby samodzielnie poradzili sobie z termomodernizacją i wymianą wysokoemisyjnego źródła. Ustawa jest oprócz tego instrumentem, który pozwoli rządowi wydawać pieniądze wspólnie z samorządami. Do tej pory, co zauważył Bank Światowy i wyraźnie skrytykował w swoim raporcie na temat smogu w Polsce, nasze instytucje publiczne nie posiadają tradycji wzajemnej współpracy i dlatego samorząd i rząd nie potrafią wydawać pieniędzy zgodnie z jakimś wspólnym mianownikiem, w jednym ustalonym wspólnie formacie. Ustawa ma doprowadzić do tego, że osoby najbardziej potrzebujące wsparcia zostaną zidentyfikowane i że rząd wspólnie z samorządami efektywnie zajmie się wreszcie poprawą sytuacji tych osób. Wspominane przez panią poseł 12%, nawet jeśli przyjmiemy, że jest to jakieś uproszczenie, to należy pamiętać, że przyjęto je na podstawie wyników analizy przeprowadzonej w Instytucie Badań Strukturalnych. Raport instytutu został bardzo pozytywnie przyjęty przez wszystkich, którzy na co dzień zajmują się tą problematyką. W naszej ocenie wspomniana analiza może stanowić podstawę do stworzenia projektu efektywnej interwencji publicznej.

Jeśli chodzi o drugą poruszoną kwestię przez panią poseł, czyli jak się ma 2% do 12%, to chcę wyjaśnić, że górna granica, jeśli chodzi o budynki jednorodzinne na terenie gminy, to 12%, a 2% to minimalna bariera wejścia. Wiadomo, że każdy wniosek o dofinansowanie wymaga rozpoznania, podpisania umowy, dopilnowania jej należytej realizacji itd. Nie chcielibyśmy zajmować się wnioskami obejmującymi 5, 6, 10 lub nawet 15 domów. Oczekujemy, że jeśli gmina złoży wniosek o dofinansowanie, to obejmie on znaczącą liczbę budynków, co pozwoli należycie zadbać o ekonomikę całego procesu. To jedyny powód, który skłonił nas do przyjęcia regulacji, że wniosek musi obejmować nie mniej niż 2% i nie więcej niż 12% budynków jednorodzinnych w danej gminie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Poddaję pod głosowanie poprawkę nr 2. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję bardzo. Poprawka nr 2 nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia trzeciej poprawki. Proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

W tej poprawce proponujemy skreślić dotychczasowy zapis art. 11f, który mówi, że w przypadku przeniesienia własności obiektu, budynku, w którym zostało zrealizowane przedsięwzięcie niskoemisyjne przed upływem 10 lat od tego faktu zbywający powinien zwrócić gminie jej udział w tym przedsięwzięciu. Jak powiedziałem, proponujemy skreślenie tego artykułu, ponieważ nie da się udowodnić, panie ministrze, że z tytułu realizacji przedsięwzięć niskoemisyjnych wzrasta wartość rynkowa obiektów. Nie ma analiz, które by tę tezę potwierdzały, a zresztą nie da się ich chyba przeprowadzić. Najczęściej tego rodzaju wzrost wartości rynkowej obiektu nie jest w ogóle odnotowywany.

Wiemy, jaka jest idea programu i jeżeli naprawdę chcemy walczyć ze smogiem i jego skutkami, to róbmy to, wykładajmy pieniądze, ale niech to się nie odbywa na zasadzie, iż będziemy żyć w świadomości, że z tytułu tych pieniędzy właściciele budynków się wzbogacą. Taka teza jest nieprawdziwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie ministrze, proszę o odpowiedź.

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

Odpowiem w następujący sposób. Panie pośle, proszę pamiętać, że art. 11f, który państwo proponujecie wykreślić, dotyczy obowiązku zwrotu w sytuacji, w której dojdzie do transferu przed upływem 10 lat, przy czym proszę zauważyć, że w okresie do 5 lat mamy obowiązek zwrotu 100% nakładów, a później ta wielkość kaskadowo maleje. Zgodnie z ust. 5 obowiązek zwrotu powstaje jednak także w sytuacjach, kiedy ktoś złożył nieprawdziwe oświadczenia lub wykorzystuje obiekt, w którym sfinansowano termomodernizację, niezgodnie z przeznaczeniem bądź też instaluje dodatkowe urządzenia grzewcze, które nie spełniają standardów niskoemisyjnych itd.

Generalnie rzecz ujmując, przepis art. 11f ma na celu zagwarantowanie, że jeśli instytucje publiczne, czyli rząd i samorząd przekażą obywatelowi, de facto darmo, 53 tysiące złotych, bo tyle wynosi górny limit, to otrzymają gwarancję, że taki obywatel będzie zachowywał się w sposób należycie szanujący to, co otrzymał od wspólnoty samorządowej i rządu w formie dofinansowania.

I druga kwestia, panie pośle. Nie zgodzę się z pańską tezą, że włożenie w budynek przeciętnie 53 tysięcy złotych nie oznacza przyrostu wartości tego budynku. Pamiętajmy o tym, że ustawa jest pojemna i w jej ramach można sfinansować, mówię teraz teoretycznie, panele fotowoltaiczne, pompę ciepła, nowy kocioł gazowy itd. Wymienione rzeczy posiadają określoną wartość i dlatego śmiem twierdzić, że w efekcie interwencji publicznej wzrasta wartość nieruchomości. Potwierdza nam to efekt projektu pilotażowego, który prowadzimy teraz w Skawinie. Nie twierdzę, że odbywa się to na zasadzie jeden do jednego. Najczęściej chodzi bowiem o nieruchomości należące do najmniej zamożnych osób, ale zawsze wartość tych nieruchomości przyrasta przynajmniej o wartość komponentów, które są łatwo zbywalne. Z tych powodów stoimy na stanowisku, że właściwym jest umieszczenie w ustawie zabezpieczenia.

Pamiętajmy jeszcze o jednej rzeczy, która pojawiła się w trakcie rozmów z włodarzami gmin podczas prac nad ustawą. Treść ustawy konsultowaliśmy z burmistrzami i prezydentami miast, których mieszkańcy mają problem ze smogiem. Konsultacje pokazały, że proponowane przez nas zapisy będą przeciwdziałać swoistej stygmatyzacji osób, które otrzymają pomoc. W małych wspólnotach fakt, że ktoś otrzymał 100% świadczenia, wywołuje najczęściej dość silne emocje. Jeżeli takie świadczenie zostanie udzielone pod określonymi zastrzeżeniami, łatwiej będzie wytłumaczyć konieczność podjętej interwencji.

Zdaję sobie sprawę, że proponowana regulacja może budzić pewne wątpliwości, ale chcę zapewnić pana posła, że dużo na ten temat dyskutowaliśmy i w naszej ocenie przepisy są zaprojektowane w taki sposób, żeby nie stanowiły realnej dolegliwości dla osób, które skorzystają z pomocy przewidzianej w ustawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, rozumiemy, że rozpatrywana poprawka ma charakter bardziej kierunkowy, jeśli można tak powiedzieć. Chodzi o to, że nie zawiera ona konsekwencji legislacyjnych. Zwracamy uwagę, że dodawany rozdział ma kompleksowy charakter, a regulacje przewidziane w art. 11f stanowią element większego systemu. Na przykład regulamin realizacji przedsięwzięć niskoemisyjnych, który rada gminy przyjmuje w drodze uchwały, czyli aktu prawa miejscowego, określa m.in. warunki zwrotu środków, o których mowa w art. 11f ust. 3. W złożonej poprawce nie proponuje się jednak skreślenia tych zagadnień w uchwalanym przez radę regulaminie. Oznacza to, że poprawka ma charakter niekompletny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Poddaję poprawkę pod głosowanie. Kto jest za przyjęciem tej poprawki nr 3? (6) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję bardzo. Poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 4. Pan przewodniczący Żmijan, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Szanowni państwo, ta poprawka została przez nas zgłoszona tylko dlatego, że w projekcie ustawy brak jest konsekwencji. Zapisy art. 7 określają wielkości kwot przeznaczanych na realizację przedsięwzięcia w kolejnych latach, natomiast w art. 9 mówi się o pewnych znaczących kwotach już od przyszłego roku, czyli 2019. W grę wchodzą sumy rzędu 500 tys. złotych. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że są to pieniądze dla urzędników. Jeśli chcemy dać sygnał, że jest to poważna propozycja realizacji konkretnego ważnego

celu, to powinniśmy być konsekwentni w swoich działaniach, a więc powinniśmy zacząć dawać pieniądze urzędnikom wtedy, gdy wezmą się już do roboty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan poseł Sowa, bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, ta poprawka jest bardzo istotna, ale muszę powiedzieć, że niestety niewystarczająca. Panie ministrze, nawet jeśli przyjmiemy, że projekt ustawy jest dobry, to jej realizacja zawali się na finansowaniu. Jeśli popatrzymy, czym ma dysponować Fundusz Termomodernizacji i Remontów, to zauważymy, że dysponuje teraz kwotą 180 mln złotych z 2017 r., z dokapitalizowania. Te środki muszą wystarczyć na rok 2019 i 2020. państwo dopiero proponujecie ok. 750 mln złotych w czteroletnich transzach od 2021 r. i na tym koniec. Jednocześnie w uzasadnieniu do ustawy bardzo precyzyjnie piszecie, że jednorodzinnych budynków, które koniecznie powinny zostać objęte interwencją, jest ok. 850 tysięcy.

Jeśli maksymalna pomoc na budynek wynosi 53 tys. złotych, a powiedzmy szczerze, że nie jest to wygórowana kwota, jeśli chodzi o przeprowadzenie wymiany źródła ciepła i prace termomodernizacyjne, to żeby zrealizować ten program i rzeczywiście objąć interwencją 850 tysięcy budynków potrzeba środków finansowych w kwocie ok. 45 mld złotych. Zakładając, że nawet 30% kosztów zostanie poniesionych przez samorząd gminny, to i tak 30 mld złotych musi zostać zapewnionych w ramach Funduszu Termomodernizacyjnego i Remontów. Z tego, co państwo nam podajecie w materiałach, wynika, że zapewnione jest tylko ok. 900 mln złotych, czyli prawie 1/30 potrzebnych pieniędzy. Oznacza to, że instrument będzie miał zapewnione finansowanie na poziomie zaledwie ok. 3% stwierdzonego zapotrzebowania. Tak wynika z przedstawionych przez państwa danych, a ja wierzę w ich prawdziwość.

Jaki jest sens tworzyć instrument, który tak naprawdę nie nadaje się nawet na pilotaż? Co to będzie za interwencja? Jak będziecie państwo dokonywać wyborów, dysponując takimi środkami? To się kupy nie trzyma. Poza tym, nawet jeśli rozpatrywana poprawka przeszłaby, to ona tylko zwiększa fundusz o 750 mln złotych i pozwala na stałe coroczne finansowanie w określonej wysokości, ale w praktyce skończy się to realną interwencją tylko w przypadku ok. 2 tysięcy budynków w skali roku. Przypominam, interwencja na poziomie 2 tysięcy obiektów będzie możliwa tylko wtedy, jeśli przejdzie poprawka Platformy Obywatelskiej. To jest znikomy procent potrzeb. Przez 10 lat pozwoli to na termomodernizację w przypadku 20 tysięcy obiektów. Jaka to jest skala w porównaniu do potrzeb? Jeśli dobrze liczę jakaś 1/25 potrzeb, czyli ok. 4%. Zastanówcie się państwo nad tym.

Jeśli tworzy się regulacje prawne, to należy wskazać realne źródła ich finansowania. Tylko wtedy wsparcie przewidziane w ustawie będzie mogło być faktycznie realne. Zdaję sobie sprawę, że nie każda gmina wystąpi z wnioskiem i że nie od razu trzeba zabezpieczać kapitał na poziomie 30 mld złotych, ale jednak nie można ogłaszać programu, mając do dyspozycji tylko 750 mln złotych. To wywraca do góry nogami cały projekt. Nie liczą się dobre intencje. Liczą się źródła finansowania i możliwość ich realizacji, a te, jeśli chodzi o finanse w przypadku rozpatrywanej ustawy, są niemal zerowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

Panie pośle, bardzo dziękuję za te uwagi. Moim zdaniem ten temat to materiał do nieco szerszej dyskusji. Przede wszystkim proszę pamiętać o jednym. Powiedziałbym, zakładając, że dzielimy tkankę miast na budynki jednorodzinne i wielorodzinne oraz użyteczności publicznej, budynki wielorodzinne dzielimy jeszcze dodatkowo na budynki należące do wspólnot mieszkaniowych, spółdzielcze i komunalne…

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

Chcę tylko powiedzieć, że we wszystkich budynkach, jednorodzinnych i wielorodzinnych, musimy tworzyć odrębne instrumenty dla osób ubogich energetycznie i dla osób, które energetycznie ubogie nie są. Chodzi mi o to, że nie należy traktować tej ustawy jako świętego Graala, który rozwiąże wszystkie problemy ze smogiem w Polsce. Ta ustawa tego nie zrobi. W ogóle żadna ustawa tego nie zrobi. Problemu smogu w naszym kraju nie da się rozwiązać za pomocą ustawy. Konieczne są mądre, przemyślane interwencje. To one przyniosą zamierzony efekt.

Szanowni państwo, do tej pory, jeśli chodzi o ubóstwo energetyczne i walkę ze smogiem, nasz kraj nie odnotował specjalnych sukcesów. Nie jest sztuką powiedzenie, że weźmiemy na przykład 300 mld złotych i za te pieniądze rozwiążemy problem. My proponujemy inną drogę. Chcemy podjąć skuteczną interwencję i zacząć wydawać pieniądze wspólnie z samorządami. Z założenia niniejsza ustawa ma jedynie epizodyczny charakter. Ona jest przewidziana tylko na 6 lat. Nie sztuką jest wydać dużo pieniędzy. Sztuką jest wydać dobrze posiadane środki i taki jest cel projektowanej ustawy.

Zapewniam pana posła, że jestem przekonany, iż po podpisaniu umów z pierwszymi pięcioma lub sześcioma gminami będziemy wiedzieć o wiele więcej, jak wygląda praktyka i specyfika sięgania przez ludzi w gminach po pieniądze na termomodernizację, jakie wiążą się problemy z realizacją programu itd. Ustawa ma wpisany w siebie model uczenia się administracji rządowej i samorządowej w zakresie podejmowanych interwencji i wzajemnej współpracy. Bardzo dziękuję panu posłowi za przedstawienie idei przeznaczenia na realizację projektu dodatkowych środków, tylko szkoda, że nie zostały jednocześnie wskazane źródła finansowania. Jesteśmy głęboko przekonani, że na potrzeby wypracowania wspólnej ogólnopolskiej polityki wspierania osób ubogich energetycznie okres obowiązywania ustawy, a przede wszystkim środki przewidziane na realizację jej postanowień, mam na myśli 180 mln złotych na pierwsze dwa lata, w zupełności wystarczą.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan poseł Żmijan, proszę bardzo.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję za wyjaśnienia, panie ministrze, i jednocześnie proszę mi wybaczyć zdanie, które teraz wypowiem. Na pańskie pytanie, skąd wziąć środki na realizację programu, odsyłam pana do premiera Morawieckiego, który w ostatnim miesiącu odbył rajd po całym kraju i wszędzie twierdził, że pieniądze są. Proszę się zatem nie dziwić, że takie propozycje teraz składamy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan poseł Sowa, proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, po pierwsze nie mieszajmy do tego budownictwa wielorodzinnego. Jest to odrębne zagadnienie i zmiana ustawy go nie dotyczy. Zmiana odnosi się do budynków jednorodzinnych i dlatego wyłącznie na nich się skupiłem. Mogę panu powiedzieć z własnego doświadczenia, jak rzecz się ma na moim terenie. W MARR, czyli Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, i w Tarnowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego mamy dla budownictwa wielorodzinnego fundusze po kilkadziesiąt milionów złotych. Są one spłacane w ramach pożyczek i idą fantastycznie, natomiast tutaj chodzi o kwestię wiarygodności całego programu. Pan musi mieć świadomość faktu, że interwencja na tak małą skalę sprawi, że już w pierwszym roku funkcjonowania udławicie się i zatkacie potrzebami z jednego regionu. Chyba pan ma tę problematykę przećwiczoną. Przecież spotykał się pan z Krakowskim Alarmem Smogowym, z działaczami w Małopolsce itd. Wiem, że oni pokazali panu, jak wygląda sytuacja na ich terenie. Pieniądze, o których pan mówi, nie wystarczą nawet dla jednego regionu. Lada moment będziecie mieli poważny problem. Fundusze, którymi dysponujecie, czyli 180 mln złotych na dwa lata, nie pozwolą na żadną sensowną interwencję. Byłaby to raptem interwencja na poziomie 4,5 tysiąca domów jednorodzinnych, a więc na całkowicie znikomym poziomie. Skąd

zatem wziąć potrzebne pieniądze? Zadaję to pytanie, panie ministrze, od przynajmniej dwóch miesięcy, ale wy cały czas nie chcecie wskazać źródeł finansowania.

Moim zdaniem fundusz powinien być częścią Programu „Czyste Powietrze", o którym premier Morawiecki w pana obecności w Skawinie, było to badaj w lutym lub marcu tego roku, mówił, iż macie na to 4 mld złotych. Jeśli tak, to pokażcie te pieniądze, przesuńcie je na Fundusz Termomodernizacji i Remontów. W sumie będzie dysponował wtedy prawie 5 mld złotych, a my będziemy wiedzieli, że tyle jest pieniędzy na zaspokojenie potrzeb osób ubogich energetycznie. Dziś wiemy tylko, że ulgi termomodernizacyjne to ok. 5 mld złotych i ok. miliarda jest w funduszu. Tak wygląda realna pomoc ze strony tego rządu, jeśli chodzi o Program „Czyste Powietrze". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę, pani poseł Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO) – spoza składu Komisji:

Chcę się odnieść do kwot, które są podawane i jednocześnie sprostować informację. Rozumiem, że to nie było celowe ze strony pana ministra, tylko zwyczajnie nie wie pan, albo dysponuje błędnymi danymi. Przez wiele lat Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Katowicach wydawał średnio ok. 200 mln złotych rocznie na walkę o czyste powietrze. Oprócz tego w Programie Infrastruktura i Środowisko jest ponad miliard złotych przeznaczonych dla województwa śląskiego. Osobiście te środki przygotowywałam i projektowałam.

Informacja, którą pan minister powinien doprecyzować, polega na tym, że województwo śląskie w RPO nie przeznaczyło środków europejskich na wymianę kotłów węglowych. Tak wygląda prawda. Zero środków na wymianę kotłów węglowych. Na pozostałe działania, w tym termomodernizacyjne, środki są. To pierwsza kwestia.

Druga rzecz: jak się ma 200 mln złotych rocznie wydawane przez lata na ochronę powietrza tylko na terenie województwa śląskiego? Przypomnę, że ogólnopolska premia termomodernizacyjna realizowana przez BGK w ramach funduszu, który teraz rozszerzamy na wielorodzinne budynki, nie była ograniczana. Była możliwa fizycznie do skonsumowania przez budynki wielorodzinne i też wynosiła w porywach nawet ok. 500 mln złotych na cały kraj. Średnio było to ok. 200 mln złotych. W tej chwili w projekcie budżetu mamy zapisane tylko 20 mln złotych. W ubiegłym roku nie było nic. Tak wyglądają proporcje. Pytam, na co to wystarczy? To jest tylko udawanie i robienie obywatelom wody z mózgu, nie mówiąc już o gminach.

Kolejna kwestia. Proszę mi powiedzieć, jak jest obliczane ubóstwo energetyczne? Rozumiem, że socjologicznie, po zbadaniu skali zjawiska przez wyspecjalizowany instytut wyszło, iż mniej więcej chodzi o 2% domów jednorodzinnych, ale jak 12% ma się do kryterium ubóstwa. Zakładamy, że program jest adresowany do ubogich energetycznie, ale ubóstwo mierzymy procentowo. Czy zatem jeśli 12% mieszkańców danej gminy złoży wnioski, to będzie oznaczać, że są oni osobami ubogimi energetycznie? W tym przypadku statystyka przydaje się tak samo jak w innych sytuacjach, czyli jeśli na przykład 2% mężczyzn zdradza swoje partnerki, to te dane dotyczą także księży. Zgadza się? Czy według takiego kryterium mamy oceniać grzeszność populacji? Proszę mi wierzyć, to nie jest dobry instrument.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Kotowski (PSL-UED):

Panie przewodniczący, jeszcze jedno krótkie pytanie, jeśli można.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan poseł Kotowski, proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Kotowski (PSL-UED):

Panie ministrze, jak powiedziałem, króciutkie pytanie. Padają różne kwoty i słyszymy przekomarzanie się, czy ten program jest możliwy do realizacji. Mam w związku z tym następujące pytanie. Przygotowując projekt na pewno przeprowadziliście odpowiednią

symulację. Prosiłbym o precyzyjną odpowiedź na pytanie, zgodnie ze wspomnianą symulacją, ile budynków – według pana ministra – w skali regionu, w poszczególnych grupach, o których pan mówił, może zostać objętych procesem termomodernizacji? Chodzi mi o konkretne liczby.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

Zacznę od tego, o czym mówiła pani poseł Lenartowicz. Chciałbym dobrze wykorzystać dzisiejsze posiedzenie Komisji, żeby sobie przynajmniej spróbować wyjaśnić pewne kwestie. Pani poseł, odsyłam do str. 9 ustawy, do art. 11d ust. 1 pkt 2. Tam jest przewidziane kryterium dochodowe i w ogóle nie ma to nic wspólnego z 12% procentami. To, że do 12% budynków na terenie gminy może zostać objętych interwencją wynika z faktu, że musimy w jakiś sposób zawęzić zakres interwencji. Zawężamy ją na podstawie rekomendacji zawartych w raporcie wielokrotnie przywoływanego dzisiaj Instytutu Badań Strukturalnych. Niezależnie jednak od tego, że mamy ustalony limit 12% budynków na terenie gminy, mamy bardzo jasno określone kryterium dochodowe. Stwierdza ono, że osobą mogącą skorzystać z pomocy jest osoba, która w okresie trzech miesięcy poprzedzających miesiąc zawarcia umowy uzyskała średni miesięczny dochód na pojedynczego członka swojego gospodarstwa domowego w określonej wysokości. Kryterium dochodowe jest zatem jasne i nie należy go mieszać z kwestią 12% budynków na terenie gminy. To pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Przez ostatni rok spędziłem mnóstwo czasu, wspólnie z przedstawicielami Komisji Europejskiej i Banku Światowego, na analizie różnych programów wsparcia nakierowane na walkę z niską emisją w Polsce i proszę mi wierzyć, że naprawdę realizacja tych programów wygląda bardzo słabo. Programów wspierających osoby ubogie energetycznie nigdy dotąd nie było. Nie twierdziłem, pani poseł, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Katowicach nie wydawał pieniędzy na walkę ze smogiem. Powiedziałem tylko tyle, że nie było w Polsce instrumentu, który przewidywałby 100% finansowania dla osób ubogich energetycznie. Myślę, że warto podkreślić, i mówię to z dużym szacunkiem, iż Małopolska przeznaczyła 100 mln euro…

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

140 mln euro, panie ministrze.

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

140 mln euro. Dziękuję, panie pośle. Zawsze powtarzam to na spotkaniach z przedstawicielami województw, że w Małopolsce za uchwałą antysmogową poszły pieniądze na wsparcie mieszkańców w procesie wymiany kotłów. Oczywiście niektórzy narzekają, że środków wystarczyło tylko dla 10% domów jednorodzinnych w województwie, ale w gruncie rzeczy nie to jest najważniejsze.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Ze wsparcia skorzystało ok. 70 tysięcy domów.

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

To jest dokładnie taka sama proporcja jak w przypadku naszej ustawy. W Małopolsce mamy bodaj ponad 510 tysięcy domów jednorodzinnych. Zakładam, że zna pan te dane lepiej niż ja. Ponad 70% z nich to domy ogrzewane kotłami węglowymi, czyli jakieś 350 tysięcy.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Programu „Czyste Powietrze" Piotr Woźny:

Panie marszałku, nie wiem, czy ustawa była projektowana za czasów pana marszałka, czy później, ale chcę zwrócić uwagę, powiedzieć, iż uchwała antysmogowa nie przewidywała dofinansowania dla 100% mieszkańców województwa, czy inaczej mówiąc 100% domów jednorodzinnych. Wydaje mi się że każda, nawet najdłuższa podróż zaczyna się od postawienia pierwszego kroku. Bardzo państwu dziękuję za troskę o finanse przeznaczone na realizację programu, ale naprawdę mamy wszystko dokładnie policzone.

I jeszcze jedna uwaga. Spotkałem się praktycznie z przedstawicielami wszystkich polskich miast umieszczonych na liście Światowej Organizacji Zdrowia, ale nie wiem, czy wszystkie one będą chciały skorzystać z programu pomocowego. My jedynie tworzymy zachętę. Już 5 minut po zakończeniu pierwszego spotkania z niektórymi burmistrzami chciałem od razu rozmawiać z nimi dalej o konkretach, ale były też i takie spotkania, po odbyciu których od razu wiedziałem, że było to spotkanie pierwsze i ostatnie, i odbyły się tylko pro forma po to, aby można odznaczyć, że burmistrzowie włączyli się w prace nad przygotowaniem ustawy.

Szanowni państwo, myślę, że na efekty musimy trochę poczekać. Z przyjemnością co pół roku stawię się na posiedzeniu Komisji, żeby opowiedzieć, jak przebiega realizacja projektu i ile obaw, z tych o których dziś mówimy, się sprawdziło. Jeśli okaże się, że pieniędzy zaczyna rzeczywiście brakować, to zapewniam pana posła, że będę pierwszą osobą, która będzie się starała o zwiększenie finansowania na ten projekt.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 4. Kto jest za przyjęciem poprawki? (5) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Jeśli państwo nie zgłosicie sprzeciwu, to bardzo chętnie podejmę się roli posła sprawozdawcy do tej ustawy. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Dziękuję panu ministrowi za klarowne wyjaśnienia złożone na temat projektowanej ustawy. Pozwoliły nam one pogłębić znajomość tematu. Zamykam posiedzenie Komisji.